

# Chodakowska, Janina

---

"Żeńskie gimnazja Krakowa w procesie emancypacji kobiet (1896-1918)",  
Renata Dutkova, Kraków 1995 ;  
"Studentki Uniwersytetu Jagiellońskiego  
w latach 1894-1939", Urszula  
Perkowska, Kraków 1994 : [recenzja]

---

Rozprawy z Dziejów Oświaty 38, 170-172

---

1997

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wodowego. Wypracowane przez profesorów UJ ludzi praktyki, formy organizacyjno-programowe kursów, duże zainteresowanie uzyskaniem dodatkowej wiedzy fachowej, lub przygotowania do zawodu (np. pielęgniarstwa) wskazywały również na szeroko rozumianą przez Uniwersytet funkcję społeczną.

Wartość pracy podnosi materiał źródłowy, którego podstawą są akta przechowywane w Archiwum UJ, dotąd mało wykorzystane. Autorka

zadbała o wszechstronne zaprezentowanie źródeł. Cenna jest zwłaszcza analiza zbiorowości słuchaczy, obejmująca wiek, pochodzenie społeczne, terytorialne i wyznaniowe. Dbałość o wizerunek źródła być może nieco przysłonił interpretację bogatej faktografii, ale nie pomniejszyło to wartości tej interesującej pracy. Dla badaczy dziejów oświaty to ważna pozycja.

*Janina Chodakowska*

Renata Dutkowska, *Żeńskie gimnazja Krakowa w procesie emancypacji kobiet (1896–1918)*, Kraków 1995, s. 116; Urszula Perkowska, *Studentki Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1894–1939*, Kraków 1994, s. 266

Zagadnienie rozwoju żeńskiego kształcenia ponad elementarnej jest wciąż mało poznane. Lukę tę częściowo wypełniają prace R. Dutkowskiej i U. Perkowskiej, omawiające powstanie i rozwój w Krakowie pierwszych na ziemiach polskich żeńskich gimnazjów klasycznych oraz żeńskich studiów w Uniwersytecie Jagiellońskim. Prace te są pierwszą próbą przedstawienia procesu przełamania w Galicji tradycyjnego modelu żeńskiej edukacji i pokonywania przez kobiety trudnej drogi do uzyskania matury, dyplomu uniwersyteckiego i posady w wyuczonym zawodzie. Prawo kobiet do immatrykulacji w UJ nie łączyło się z natychmiastowym zaakceptowaniem słuchaczek przez ogół społeczności akademickiej i pomimo zarządzeń władz uczelni, wielu profesorów nie traktowało studentki życzliwie; uniwersyteckie obywatelstwo panie zdobywały stopniowo, podobnie jak prawo do wykonywania zawodu. Autorki wskazały na ciekawy problem społeczny – ich zdaniem ujednolicenie systemu edukacyjnego sprzyjało także umacnianiu postaw zachowawczych wcale nie tak małej grupy inteligencji zawodowej, zagrożonej perspektywą konkurencji ze strony pań, w staraniach o intratne i zapowiadające szybką karierę posady.

R. Dutkowska omówiła genezę żeńskich gimnazjów w Krakowie. Autorka badała ten problem pod kątem społecznego zapotrzebowania na tego typu szkoły oraz zasięgu ich oddziaływania. Jej zdaniem załącznikiem prowadzącym do zmiany dotychczasowego modelu edukacji kobiet, było powstanie w 1871 r. państwowych żeńskich

seminariów nauczycielskich, które poziomem i uprawnieniami do wykonywania zawodu, odbiegały od żeńskich szkół typu – pensje. Akceptacja społeczna seminariów zainspirowała władze krajowe, Towarzystwo Pedagogiczne i osoby prywatne do rozwijania w ramach istniejącego systemu szkolnego, nowych form kształcenia dziewcząt (takich, jak: wyższe szkoły wydziałowe żeńskie z rozszerzonym programem, wyższe kursy żeńskie, licea żeńskie), zaś postępową inteligencję, do działań bardziej radykalnych. Współ z emancypantkami z Królestwa, które w Krakowie energicznie zabiegały na rzecz zorganizowania w tym mieście gimnazjum żeńskiego z uprawnieniami, starania te zaowocowały powstaniem w 1896 r. pierwszego prywatnego żeńskiego gimnazjum [w Krakowie]. Powodzenie nowego typu żeńskiej szkoły zachęciło wkrótce i inne osoby do zorganizowania następnych gimnazjów w Krakowie i na prowincji.

Rozwojowi gimnazjów na prowincji sprzyjała w pewnym sensie ich konkurencyjność wobec wyższych szkół żeńskich, które chętniej przyjmowały absolwentki niższych klas gimnazjalnych, aniżeli dziewczęta z ukończoną szkołą wydziałową żeńską. Okazało się też, że gimnazja wpływały stymulująco na rozwój żeńskich szkół typu zawodowego, otwierając dziewczętom większe możliwości wyboru szkół i kształcenia się w powstających pomaturalnych kursach zawodowych. Zdaniem autorki, fakt utworzenia pierwszych gimnazjów zapoczątkował reorientację opinii publicznej w zakresie przygotowania dziewcząt do życia. Ważne było również i to, że wraz

z rozwojem organizacyjnym, gimnazja uzyskały prawa szkół publicznych, co uznać można by za dowód zaakceptowania ich przez ministerstwo. Innym przejawem pozytywnej postawy władz wobec procesu ujednolicenia systemu edukacji było uwzględnienie w nowo tworzonych gimnazjach realnych i realnych zreformowanych, także żeńskich szkół tego typu. Jednakże zainteresowanie dziewcząt gimnazjami realnymi było mniejsze, ponieważ ich absolwenci przyjmowani byli na studia pod pewnymi uwarunkowaniami.

Na uwagę zasługuje przeprowadzona przez autorkę analiza składu społecznego uczennic. Wynika z niej, że gimnazja skupiały przede wszystkim dziewczęta ze środowisk inteligentnych oraz ze sfer kupiecko-burżuazyjnych, zaś mniej licznie – ziemiaństwo. Niemalże całkowicie brak zainteresowania nimi wykazywały warstwy najniższe, które kierując się względami praktycznymi i ekonomicznymi wybierały dla dziewcząt przeważnie państwowe seminaria nauczycielskie. Należy sądzić, że ograniczony społeczny zasięg oddziaływania gimnazjów żeńskich, ministerstwo wykorzystało do odrzucania wniosku władz krajowych o ich upaństwowienie. Gimnazja żeńskie były przede wszystkim ośrodkami kształcenia dzieci inteligentnych i spełniały oczekiwania edukacyjne głównie tej warstwy. Z wliczeń autorki wynikało, że spośród 944 absolwentek gimnazjów krakowskich z lat 1890–1914, aż 709 podjęło studia w Uniwersytecie Jagiellońskim.

Autorka ukazała trudności organizacyjne, finansowe i konflikt ideowy pierwszego gimnazjum, zakończony rozłamem, który wprawdzie osłabił tempo rozwoju szkoły, ale równocześnie przyczynił się do szybszego wyłonienia drugiego gimnazjum i utworzenia drogi – trzeciemu.

Studium R. Dutkowej zawiera bogaty materiał faktograficzny dotyczący pochodzenia społecznego, terytorialnego, zróżnicowania wyznaniowego uczennic i ich postępów w nauce. Autorka omówiła na podstawie protokołów egzaminów, przebieg matur i uzyskane wyniki egzaminów. Znamienne było to, że pierwsze matury cechowały zaostrzone rygory w porównaniu z maturami męskimi, stopniowo łagodzone w latach następnych. Prezentację materiału źródłowego zamyka spis maturzystek na lata 1900–1918.

Badania R. Dutkowej wykazały, że przełom oświatowy dokonany ogromnym wysiłkiem postępowych kół społeczeństwa, umożliwił kobietom szerszy udział w życiu społeczno-zawodowym, a zdolnym i ambitnym uzyskanie wykształcenia uniwersyteckiego. Ujednolicenie żeńskiej edukacji było dopiero początkiem trudnej drogi kobiet do równego startu zawodowego. Zagadnienie to szerzej omówiła U. Perkowska, która badała rozwój żeńskich studiów w Uniwersytecie Jagiellońskim. W literaturze polskiej jest to pierwsza synteza ukazująca wizerunek studiujących pań w krakowskiej Wszechnicy. Na obraz słuchaczek, oprócz danych personalnych (wiek, pochodzenie społeczne, terytorialno-narodowościowo-wyznaniowe), złożyły się motywy wyboru studiów, przebieg i efekty nauki zakończone dyplomem. Autorka badała również umiejętność przystosowania się pań do życia studenckiego na przykładzie ich udziału w uczelnianych organizacjach samopomocowych, społeczno-politycznych, rekreacyjnych, towarzyskich i w napotykanym na duże opory ze strony profesorów, kołach naukowych. Ważną kwestią badawczą, podjętą przez autorkę, była próba przeanalizowania możliwości otrzymania przez absolwentki pracy w wyuczonym zawodzie. Autorka wykazała, że dopuszczenie kobiet do studiów na równych prawach z mężczyznami nie oznaczało równego ich traktowania. O ile dość szybko następowała asymilacja kobiet w grupie studenckiej, to znaczna część profesorów z trudnością akceptowała panie w uniwersytecie. To w pewnym stopniu również wyjaśnia, dlaczego dopiero od lat 30-tych kobiety studiowały na wszystkich kierunkach w krakowskiej uczelni, stopniowo dopuszczane również do karier naukowych. Najbardziej zachowawczą postawę reprezentowało środowisko prawnicze, które, jak wykazała Perkowska, skutecznie zablokowało studia na Wydziale prawa aż do 1919 r., a po ich otwarciu, konsekwentnie broniło kobietom dostępu do karier sędziowskich i adwokackich. W rezultacie, do 1939 r., ani jedna absolwentka prawa UJ nie została sędzią, a zaledwie kilka pań praktykowało w zawodzie adwokata w kancelarii ich ojców. Trudny zawodowy start w wielu zawodach, nie zniechęcał pań do podejmowania studiów. Stanowiły one od lat 30-tych 30% ogółu studentów

UJ. Był to najwyższy wskaźnik studiujących kobiet w tej uczelni. Analiza porównawcza pomiędzy pierwszymi słuchaczkami UJ a ich następczyniami studiującymi w II Rzeczypospolitej wykazała istotne różnice w zakresie pochodzenia terytorialnego i motywacji wyboru kierunku studiów. Przed 1918 r. Wydział Filozoficzny skupiał najwięcej kobiet z Królestwa i z zaboru rosyjskiego, które stanowiły grupę bardzo płynną, ograniczającą swój pobyt do jednego czy dwóch semestrów, dla pogłębienia wiedzy ogólnej z dziedziny polskiej kultury. Polski zza kordonu przeważnie nie miały matur gimnazjum klasycznego, co utrudniało uzyskanie immatrykulacji i tym samym osłabiało motywację do dalszych studiów. Po 1918 r. ten rodzaj studentek wprawdzie zanika, jednakże efektywność studiów na tym wydziale nadal pozostawała bardzo niska i wynosiła do 1939 r. zaledwie 27%. Spośród czynników wymienionych przez autorkę, wydaje się również, że jednym z nich mogła być nieumiejętność radzenia sobie ze specyfiką studiów, opartych na studium wolnym. Wynikająca także z tej koncepcji praktyka przyjmowania słuchaczy bez ograniczeń ułatwiała zapisywanie się na studia także osobom mniej zdyscyplinowanym i niedojrzałym. Nieco korzystniej na ich tle wypadały studentki Wydziałów Lekarskiego i Prawa, gdzie stosowano limity przyjęć. Studia lekarskie kończyło ogółem 44% pań, zaś prawnicze — 30%. Najefektywniejszymi okazały się studia farmaceutyczne. Dyplom magistra farmacji uzyskało w badanym okresie 70%. Zbadana przez autorkę efektywność zawodowa absolwentek wszechnicy krakowskiej, uwidoczniła zbyt powolny proces wchodzenia kobiet do zawodów zwyczajowo męskich i finansowo atrakcyjnych, np. lekarskich i niektórych przykładowo wspomnianych już specjalizacji prawniczych, jak: sędziowskich i adwokackich. Absolwentki prawa również z trudem uzyskiwały posady jako radcy prawni w towarzystwach ubezpieczeniowych i urzędach. Nadal niewiele pań zajmowało się pracą badawczą, ale liczba

120 osób wskazywały na stopniowe przełamywanie dominacji męskiej. Znamienne było to, że panie angażowane były głównie na kierunkach przyrodniczych. Najchętniej absolwentki uniwersytetu przyjmowano do pracy w szkolnictwie różnego typu i w bibliotekach, które dla mężczyzn stawały się już mniej atrakcyjne.

Analiza społeczna studentek UJ wykazała, że po 1918 r. najliczniej reprezentowane było środowisko inteligenckie — ponad 48%, burżuazji — 19,4%, ziemiaństwa — 3%, a z warstw chłopskich i robotniczych jednostki, nie przekraczające 1,3%, ale jak zauważyła autorka, każda z wymienionych grup wykazywała tendencję wzrostową. Studium Perkowskię wyróżnia się bogatym materiałem źródłowym, w tym archiwalnym ze zbiorów Archiwum UJ.

Skrupulatne poszukiwania archiwalne i studia biograficzne pozwoliły autorce ustalić dokładną liczbę studiujących pań, wynoszącą w omawianym okresie 12 tysięcy i przedstawić wiarygodny wizerunek grupy, a ponadto dokonać korekty w dotychczasowych ustaleniach o studentkach UJ uczestniczących w walce o niepodległą Polskę w latach 1939–1945.

Monografia Perkowskiej jest udokumentowaniem znaczenia Uniwersytetu Jagiellońskiego w rozwijaniu studiów żeńskich i potwierdzeniem jego służebnej funkcji społecznej. Celowe byłoby kontynuowanie tego typu badań, również w odniesieniu do Uniwersytetu Lwowskiego. Wówczas wyłoniłby się pełniejszy obraz wkładu obu uniwersytetów do upowszechnienia żeńskich studiów w polskich uczelniach po 1918 r.

Kończąc ogólne omówienie niezwykle interesujących i ważnych dla badań oświatowych prac auterek, należy podkreślić, że pozycje te są pierwszymi w polskiej historiografii, które ukazały na przykładzie środowiska krakowskiego, złożony proces wchodzenia do warstwy inteligencji przedstawicielek kobiet ze średnim i uniwersyteckim wykształceniem.

*Janina Chodakowska*